GAZETA KRAKOWSKA

Nro 2.

Z KRAKOWA DNIA 6 STYCZNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z *Krakowa* —

W dalszym ciągu dziewiątego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 13 Grudnia 1821 r.

Repr: Nowicki złożył petycyą Włościan Usamowolnionych Gminy Modlnickiey, z powodu doznanych niedogodności z urządzeń Kommissyi Włościańskiey w którey żądaią:

a) Aby stare Gromadzkie grunta równie iak dodane podług ściśleyszéy Kwalifikacyi i wyrachowania użytków nie zaś podług służebności były oszacowane.

b) Aby każdego roku Administracya przez zsyłanie Kommissyi na grunt w skutku mięsięcznych Rapportów uwiadomioną była o stanie każdego Rolnika, iego gospodarowania i obyczaiach.

c) Aby usamowolnieni zostawali pod bezpośrednią opieką Rządu.

d) Aby w podatku Dymowyni i dziesięcinie wytyczney zachowany był stosunek.

e) Aby ustała solidarna odpowiedzialność Gromady.

f) Aby bez dalszey zwłoki utworzoną była zapomożenia i zabezpieczenia Kassa Włościan od upadku zasłonić maiąca.

g) Aby w Ziemiopłodach część czynszów do Skarbu wnosić mogli.

h) Aby raty z Listopada i Marca były przeniesione na Grudzień i Kwiecień.

Popieraiąc przeto Reprezentant Nowicki żądania Włościan usamowolnionych, czytał wypracowane przez siebie uwagi, polepszenia bytu tychże z podaniem środków zabezpieczenia dochodów Skarbu; w którym względzie znaydował niewłaściwie przywłaszczoną sobie przez Kommissyią Włościańską udzielność, a przez to odsuwanie sposobów sprostowania dzieła, i wniósł ażeby Reprezentacyia z władzy czuwania nad regularnością i rękoymią dochodów publicznych uczyniła stosowną odezwę do Senatu.

Repr: Lipczyński z powodu umieszczenia w uwagach Reprezentanta Nowickiego, iż Kommissyia Włościańska postanawia Opiekunów Włościanom usamowolnionym z oznaczeniem oraz pensyi dla tychże, znaydował przez to przywłaszczenie Władzy która z Konstytucyi w postanowieniu Opiekunów usamowolnionym Włościanom iako przedmiot Administracyiny zależeć winna od Senatu; a oznaczenie pensyi do Izby Prawo-

dawczey za inicyatywą Senatu.

Delegowany Senator Hoszowski oświadczył, iż usamowolnienie Włościan nie działa tak źle iak przedstawił Reprezentant Nowicki, owszem Włościanie przekonani o wynikaiących swobodach sami żądaią usamowolnienia, a los ich polepszony utwierdzaia wpływy regularne należnych Skarbowi publicznemu opłat.

Repr: Nowicki odwołał się do petycyi Włościan przez Sołtysów podpisaney, która iest tłumaczem ich uczuć, co zaś do czynszów, te bez exekucyi Włościanie niepłacą i na te pozbawiaią się inwentarzów, życzyć przeto należy ażeby przyszłe Reprezentacyie niedoczekały smutnieyszego stanu Włościan.

Repr: Słotwiński był zdania, iż na ogólnych przedstawieniach nie należy polegać, potrzeba iest przekonania co do wszystkich Włościan usamowolnionych z zasady, iż ustawy działać powinny na powszechność, oświadczył się przeto przeciw przesłaniu wniosku Senatowi.

Repr: Nowicki wniósł, iż petycyią Włościan wnosi na zasadzie Art: 154 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne przez skutek uczuciów całey Gminy.

Repr: Słotwiński w uwadze, iż idzie o powagę Kommissyi Włościańskiey znaydował niewłaściwym przyimowanie petycyi Włościan, gdy ci nieokazuią ażeby z swem przedstawieniem udawali się do Kommissyi Włościańskiey i ta niezaradziła ich żądaniom.

Repr: Hr. Woyzicki wniósł, iż petycyia na mocy Art: 154 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne wniesiona, należy do Kommissyi Prawodawczey, którey gdy Reprezentant Słotwiński iest Członkiem, znaydzie sposobność rozpoznania petycyi i czynienia swych uwag.

Repr: Soczyński utrzymywał, iż Kommissyia Włościańska z Art: 11 Traktatu maiąc oznaczoną władzę, gdy wydała Kontrakty na dzierżawy wieczne, tym samem dzieła dopełniła, i w razie zachodzących uciążeń te podług Art: 11 Konstytucyi Senat zgłębiać, i w zachodzących przypadkach potrzeby użycia środków zaradczych stosowny proiekt Reprezentacyi podać winien.

Izba Prawodawcza uwagę Reprezentanta Nowickiego z petycyią Włościan Gminy Modlnickiey postanowiła przesłać Senatowi do urzędowego użycia.

Repr: Kozłowski złożył na piśmie i odczytał proiekt zmiany ustawy stęplowey w zmnieyszeniu stępla na podania do wszelkich Władz do ceny gr. 6, obiaśnienia wymiaru stępla przy spadkach na korzyść Małżonków, zabezpieczenia stępla od działów między Sukcessorami wieloletniemi, i nakoniec co do wpisów dodatkowych tych zregulowanie iak w sporach exekucyinych do osmey części względnie pierwotnego wpisu.

Repr: Słotwiński odwołał się do odpowiedzi Senatu zeszłemu Seymowi daney, iż uregulowanie opłat stęplowych do czasów zaprowadzenia Kodexów nowego prawodawstwa zostawia, przeto co niema związku z Kodexem, może bydź załatwionym, szczególniey względnie wpisów dodatkowych, które ażeby w Sprawach 600 Złpol. nieprzenoszących mieysca nie miały wnioskował.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Kozłowskiego z proiektem dotyczącym zmiany i obiaśnień ustawy Stę-

plowey Senatowi przesłać postanowiła.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon *Chwalibogowski*,
Sekretarz Seymowy.

G Ł O S

Reprezentanta z Gminy Modlnickiey Jana Nowickiego, miany na Seymie dnia 13 *Grudnia* 1821 *r.*

Dostoyna Reprezentacyo Kraiowa!

Dopiero odczytana prośba usamowolnionych, (*) potwierdza uwagi, które w pismach publicznych o stanie ich były umieszczone. Wszak tam wyiaśniliśmy źrzodło złego. Z śmiałością towarzyszącą czystości intencyi i prawdzie ogłosiliśmy, iż byt ich bynaymniey nieodpowiada zamiarom wysokiey opieki, i że na mylney teoryi utworzone usamowolnienie, równie szkodliwém iest rolnictwu iak dochodom skarbu. Usamowolnienie należy do dobroczynnych celów: ale zboczenie z drogi dążenia iest skutkiem rozmaitych okoliczności. Idzie tu o rzecz wielkiey wagi, toczy się sprawa o los klassy karmiącey, o los iey pokoleń. Jeżeli pomyślność rolnika ustaloną nie będzie, catnie się gospodarstwo kraiowe i cywilizacya, znikną dochody skarbu. Rzeczywistości tego rozumowania żadne inne wyobrażenie zmienić niezdoła. Objawiaią się skutki uderzaiące, które wymownieyszemi są nad wszelkie wnioski, bo wolne od przesądu o własny interes lub namiętność.

Nie od rzeczy będzie powtórzyć, co było w względzie bezstronnego badania przed dwoma laty wyrażonym.

Dzisieyszy stan usamowolnionych włościan, żadney trwałey ani skarbowi, ani im nie przynosi korzyści. Poruczeni nieprzewidzianym okolicznościom, dziwią się i smucą, że spodziewane ulepszenie ich bytu nie ziściło się. Gdyby dochodzić umieli przyczyn, poznaliby, iż te w postępie czasu zgubnieysze ieszcze dla ich pokoleń zrodzą wypadki. Zniesienie służebności iest tylko pozorném, bo nieobdarza usamowolnionych zwrotem sił i czasu na własny ich pożytek; bo niedostarcza środków opłacenia powinności. Aby zatrzéć ślady niesprawiedliwości i feudalizmu, należało z anszlagów wyrzucić to wszystko, co było dziełem nadużyć, przemocy i dowolności.

Widzimy, iż nasz rolnik szczególnie z ziemiopłodów utrzymuiący się, bezuymy własnym potrzebom, zbyt mało ma ich do zbycia. Zaspokoienia wszelkich innych potrzeb, szuka wielkim kosztem u klassy przemysłowey. Choćby też własny iego przemysł usiłował rozwinąć się, znaydzie niezwalczone zawady w pozbawieniu sposobności. Usamowolnieni, szczególniey w początkach, mogą bydź uważani za osadników, którym dla ogólnego dobra i przyszłych korzyści, Rządy gospodarcze zwykły na lat kilkanaście nadawać zapomożenie, przywileie i swobody.

Ponieważ od lat kilku z mnieyszą lub większą trudnością bywaia ściągane czynsze od usamowolnionych, nie iest to rękoymią regularności wpływów. Po wielkich natężeniach zwykła następować śmiertelna słabość. Tu system skarbu iest systemem nerwów ciała politycznego. Pewien Mędrzec powiedział: " Ieżeli dochód stosuie się do tego, co lud dać może, to tylko za miarę brać nale-

---

(*) Głos ten był miany z okoliczności Petycyi, którą do Izby Repr: podała Gmina III. Okręgowa.

)a(

ży, co on zawsze dać może. Wpływy wysilone grożą obu stronom: karmią niezgodę zasad, cafaią polepszenie rolnictwa, i zatruwaią płodność bogactw, w łonie iey pierwiastków.

Jeżeli wyrachowanie czynszów z ocenienia pańszczyzny i rozmaitych danin oraz powinności, żadnego nieokazuie stosunku do prac rolnika, iego potrzeb, i odradzaiących się ziemio-płodów; oszacowanie proste gatunku posiadaney roli bez względu na nakłady i niezawodną reprodukcyę, oraz przypadkowe wydarzenia, nie iest zdolnym dać popęd zakwitnieniu rolnictwa, a tym mniey polepszyć byt włościan, który ciągle ma zasilać źródła dochodów skarbowych.

Ztąd wynika, iż nie można naruszyć praw iedney strony, aby przez to druga nieucierpiała. Tu czynsze uważać należy za pewien rodzay podatków, których system opierać się powinien zawsze na niezawodnych rachubach, na równości i proporcyi rozkładu; szczególnieyszą zaś iest iego zasadą, teorya pracy i korzyści.

Uwagi ninieysze wyciągnięte są z obecnego stanu rolników usamowolnionych. Jch prośba na moie ręce złożona daie, że tak rzekę, sankcyię tem wyobrażeniom, które wiodą początek z natury przedmiotu i gorliwości o dobro ogólne.

Ale iakże pogodzić dwa na pozór sprzeczne interesa? Jakże chcieć przetworzyć to dzieło, którego kształt, powagą ustaw iest zastrzeżony? Jakże zaspokoić obawę o zmnieyszenie dochodów skarbu; a tem samem o narażenie całego Budżetu? Jak nakłonić do ofiar z własnego interesu? Zawiłość tę rozwiązać iedynie zdoła harmoniczne dwóch władz połączenie. Na tém opieram wniosek móy: a odwołuiąc się do rozważnego interesu narodu w Osobach światłych Prawodawców tu zebranego, proszę o chwilę baczności, dla ścisłego roztrząśnienia i przedstawienia go Władzy wykonawczey.

Gdy to mówię: iuż zdaią mi się obiiać o uszy zarzuty często powtarzane, że działania Kommissyi włościańskiey iako oddzielney, a podług niektórych udzielney Magistratury, od woli samych tylko Monarchów w prost zawisłey, przez Senat, a tem mniey przez Izbę Prawodawczą nię mogą bydź roztrząsanemi. Podobne głosy od lat trzech daią się słyszeć: rozlegały się one iuż i w tey praw świątyni.

Zastanówmy się nad zasadą takowych zarzutów, a przez ścisły rozbiór okaże się ich niegruntowność. Zaprzeczyć niemożna, iż Kommissyia Włościańska artykułem 11 traktatu dodatkowego była wskazaną. Artykuł ten obeymnie czynność Kommissyi z wyrażeniem celu do którego miała przeznaczone dążenie. Skład taki w działaniu swoiem powinien był wyiętym zostać od wszelkiey uległości władzy Rządowey, dla usunięcia tego wszystkiego, coby mogło stawić zawadę podniesieniu i ulepszeniu bytu włościan, choćby też z uymą publicznych dochodów. W tym duchu Monarchowie chcieli ią mieć oddzielną: z tą tylko różnicą, iż gdy konstytucyia nic nie wspomina o Kommissyi włościańskiey lub iey niepodległości, artykuł 18 Konstytucyi wyiaśnia przecię, co się rozumie przez niepodległość Naukową. Jakże Kommissyia włościańska bez ograniczenia może sobie przypisować niepodległość o którey wzmianki w żadney ustawie

nie znayduiemy? Ale przypuszczać niegodzi się, ani domyślać się tego, co nie jest wyrażonym w względzie udzielności szkodliwey kraiowi, oraz sprzeciwiaiącey się udzielności władz konstytuowanych. Rozumowanie takowe byłoby nie lorzeecznością i ubliżeniem Naywyższey woli Monarchów, którzy chcieli tę cząstkę narodu mieć nad inne szczęśliwszą.

(Reszta w następnym Nrze.)

Z Paryża d. 19 Grudnia.

Nowi Ministrowie wykonali d. 15 przed Królem przysięgę. — Xże Richelieu złożył także swóy urząd prezesa rady Ministrów, a P. Mounier Dyrektora policyi. Niektórzy sądzą, iż rąda Ministrów nie będzie odtąd miała prezesa, ale ieden z nich na przemiany prezydować będzie. Król miał powiedzieć: Richelieu nie chcę; Xcia de Cazes nie chcą; Xcia Talleyranda ia nie chcę. Mniemaią zatem, że Blacas otrzyma ważny ten urząd. — Oddaleni Ministrowie otrzymali ieszcze dowody względów Królewskich. De Serre, Latour-Maubourg, Simeon i Portal mianowanemi są Ministrami stanu i członkami tayney rady. Latour-Maubourg został oprócz tego gubernatorem domu inwalidów, a Simeon, Portal i Roy mianowanemi są parami.

Nowe Ministeryum iest ciągle celem rozmowy. Gubią się w domysłach względem przedsięwziąść się maiących przez nie kroków; iedni upatruią udzielone względy oddalonym Ministrom iako dowód, że systema ich przeydzie na ich następców; drudzy wnoszą z cofnionego proiektu względem cenzury, że przeciwną obierą drogę; inni nakoniec sądzą, iż podany przez teraźnieyszego Pieczętarza proiekt do ustawy względem dzienników, wyrównywa podanemu przez przeszłego względem cenzury.

Rolnik w Trigny (przy Reims) znalazł d. 3 b. m. na polu, na którem znaydował się w 12tym wieku zburzony klasztor i gdzie iuż nie iedną rzecz wykopano, na 15 cali w ziemi będący miedziany kubek, w którym znaydował się 12,000 sztuk monet z mieszaniny miedzi ze srebrem. Monety tę są różney wielkości Cesarzów Rzymskich, i t. d.

W teraźnieyszym roku wystawiono lub odnowiono w Paryżu 1100 domów. — Ludność w 86 naszych departamentach wynosiła: w 1820 r. do 30 mill. 401,907 osób.

Podług gazety Francyi były panteon Francuzki Kościół S. Genowefy, ma znowu bydź na służbę Bożą przerobiony.

Rząd nasz zakupił niedawno w portach północnych znaczną ilość drzewa na budowę okrętów.

Z Londynu d. 18 Grudnia.

W Jrlandyi iest teraz spokoyniey: policyianie w wszystkich spokoynych hrabstwach są zawsze w ruchu i nader bacznemi. Regularnego woyska znaydować się iuż ma do 20,000 w Jrlandyi. Kupcy składać muszą za kwitami swoie zapasy prochu władzom woyskowem. Niedawno w samem tylko Limerick sprzedanych zostało 250 baryłek prochu. D. 11 b. m. popełnione ieszcze zostało w hrabstwie Meath okropne zabóystwo, a w hrabstwie Limerick ciągłe ieszcze zachodzą zdrożności.

Jenerał Robert Wilson i P. Lamb odpłynęli wczoray z Dowru do Kale, udaiąc się do Paryża.

Dotąd tak u nas ciepłe iest powietrze, iż po ulicach roznoszą fiiałki i inne kwiaty na sprzedarz.

Pawilon w Brighton otrzymał teraz nazwisko pałacu Królewskiego, ponieważ Król odbył w nim d. 10 b. m. gabinetową radę.

Cudzoziemcy żalą się zawsze w Anglii na mgły. Gdy przyiaciel posła Hiszpańskiego odpłynąć miał do Hiszpanii, pytał się posła, czyli nie da mu iakiego zlecenia do oyczyzny? Nic więcey (odpowiedział poseł) tylko pozdrów odemnie słońce, którego, iak znayduię się w Anglii, nie widziałem. — Caraccioli, poseł Neapolitański, zwykł był mawiać, iż, nad pieczone iabłka, nie widzi w Anglii doyrzalszego owocu, i pewnego nawet dnia poważył się w obecności Króla Jerzego 2go powiedzieć, iż przenosi Xiężyc w Neapolu nad słońce w Anglii.

Anglija zaczena teraz czuć skutki systematu Pitta; nędza oprócz stolicy iest nie do opisania. W tych nawet okolicach, gdzie udaie się chów bydła, zostaią rolnicy, którzy dawniey dobrze się mieli, w naywiększym niedostatku.

Składki dla Greków ciągle tu są zbierane; nawet szkoły przykładaią się do nich.

W Brighton żyie 92letni starzec, który w życiu swoim, podług zebranych rachunków, 114 oxeftów Porto wina wypił, i te rachuiąc teraźnieyszą ceną, wynoszą summę 8952 funtów szterlingów.

Gazeta Morning-Chronicle gani bardzo postępowanie Jenerała Maitland na wyspach Jońskich. Może bydź dobrym żołnierzem, ale nie zdatny iest na gubernatora, osobliwie nad żywym i czułym na wszelkie ostre postępowanie ludem, iakim są Grecy. Zamiast uięcia ich, używał ciągle surowych środków, które ściągnęły na niego powszechną nienawiść. Że Jończykowie interessuią się za sprawą swych braci Greków, iest rzeczą bardzo naturalną, i zabraniać im tego i karać ich na mocy narzuconego im widma konstytucyi, iest tyraniią. Naywięcey zaś dokucza Jończykom monopolium rządowe na zboże, ponieważ mięszkańcy tamteysi żyią prawie tylko zagranicznem zbożem. Ta niedogodność ma iednak wkrótce bydź usuniętą.

Wczoray nadeszły tu listy z Rio-Janeiro pod d. 24 Października. Są one dla tego ważne, iż nie spełniła się obawa rewolucyi w rocznicę urodzin Królewica Następcy tronu, d. 12 Październ. przeszedł ten dzień bez naymnieyszego naruszenia spokoyności publiczney. Handel iednak w smutnych zostaie okolicznościach; kilka bowiem domów płacić przestało. — Gazeta „New-Times„ dodaie wszelako, iż tylko władze odwróciły grożącą rewolucyią. Królewic Następca tronu wydał pod d. 6 Paźdz. odezwę do ludu, w którey między innemi wyrazł: "Jakiż zawrot opanował wasze głowy? Jakież roią wam się plany? Chcecież bydź krzywoprzysięzcami względem Króla i przeciw konstytucyi działać? Sądzicież, iż polegać możecie na moim waszych zamiarów wsparciu, sprzeciwiaiących się przysiędze, którą w pamiętnym dniu 26 Lutego wraz z woyskiem i konstytucyynemi obywatelami wykonałem? Niepodobna, żebyście taki zamysł mieć mogli, ale was na waszą zgubę uwiedziono, i ieżelibyście przeciw dotychczasowemu porządkowi rzeczy postąpili, skazilibyście waszą sławę."

W Brazylii znayduią się pająki, z których tkaniny prząść można wyborny iedwab.

Jenerał San Martin, który teraz południową Amerykę od Hiszpanii oderwał, służył w woysku Hiszpańskiem przeciw Bonapartemu, i został przez znakomite swoie czyny na podpułkownika podany, ale przez intrygę nie otrzymał tego stopnia, co go tak dalece oburzyło, iż do oyczyzny swoiey Buenos. Ayres powrocił, i wyniosł się na bohatyra, którego imie potomność wielbić będzie. San Martin był wprzody bocznym adiutantem Angielskiego Jenerała Doyle. Opisuią go iako przystoynego i przyiemnego człowieka 45 lat maiącego.

Z Madrytu d. 6 Grudnia.

Onegday powrócił Król z Eskurial do Madrytu i za bramą ieszcze powitany był od mnostwa ludu radosnemi okrzykami. Wczoray udała się deputacyia od Stanow dla powitania J. K. Mci. Monarcha przyiął deputacyią z nay większą dobrocią, oczem prezes doniósł Stanom.

Ministrówie udali się wczoray powtórnie do Króla dla otrzymania uwolnienia od urzędów. Król odpowiedział im iak następuie:

"Nigdy nie zezwolę na pozbawienie siebie pomocy mężów, którzy w ostatnich czasach dali mi tyle dowodów przychylności do mey rodziny i tak ważne kraiowi uczynili przysługi. Możecie mnie opuścić, ale nigdy na wasze oddalenie się nie zezwolę. Znam zamiary fakcyi, która ściągnęła iuż wiele klęsk na Hiszpaniią i większemi ieszcze nieszczęściami grozi nieszczęśliwemu naszemu narodowi. Zbuntowani moi poddani godzą na moie życie, i po nieszczęśliwym Ludwiku 16tym iestem na drugą ofiarę rewolucyi w Europie przeznaczony. Lecz nie umrę przynaymniey taką śmiercią, iak ten, którego słusznie Królewskim męczennikiem nazwano. Oczekiwać będę śmierci z szpadą w ręku na czele moich gwardyy."

Ministrowie zatrzymali swoie urzędy, i iutro zdadzą Stanom sprawę o nieszczęśliwym stanie Hiszpanii i o przedsięwziętych środkach.

Dziś obchodzone są uroczyście urodziny Królowey. Cała rodzina Królewska, przeieżdżała się w naywiększey gali po Prado; Król dla lekkiey słabości nie dzielił z nią tey zabawy.

Miasto Kadyx oświadczyło, iż ani z Królem, ani z iego Ministrami nie chce w żadne wchodzić porozumienie, ale tylko z Stanami. — Mianowany nowym gubernatorem Kadyxu Baron Andilla, którego tam nie przyięto, udał się do Utrera, ale go i ztamtąd z szkalowaniem oddalono. — Dotychczasowy Gubernator Kadyxki Jaurigny wyraził w liście swoim do Króla: że Ministrowie przez swoie środki podniecaią woynę domową; że co się tycze Kadyxu, ten nie żąda iak tylko utrzymania konstytucyi, którą teraźnieysi Ministrowie usiłuią obalić, i to iest całą przyczyną poruszenia w tem mieście i prowincyi. Kończy zaś swóy list: "Skoro teraźnieysi Ministrowie oddalonemi zostaną, niechay mnie godny dla konstytucyyney tey prowincyi mąż w urzędowaniu złuzuie; na ówczas niechay na mnie sąd złożony zostanie, a ia biorę na siebie całą odpowiedzialność za dotychczasowe w Kadyxie zdarzenia."

Dawni Ministrowie Perez de Castro,

Arguelles, Valdes &c. obranemi są członkami następnych zwyczaynych Stanów.

Wszystkich oczy zwrócone teraz są na Riego, który pokazał się w różnych mieyscach Katalonii, a teraz znaydować się ma w Maureza. — Naywiększe zamięszanie panuie w Pampelunie; d. 5 zaszły w tey stolicy Nawarry okropne zdrożności.

Mina postępuie w Galicyi z nieograniczoną władzą; na maiętnych obywateli, a mianowicie szlachtę i duchownych nałożył opłatę na utrzymanie woyska, i ustanowił nową juntę, która wbrew celnemu naszemu postanowieniu dozwolić ma za pewną opłatą wprowadzać do portów Galicyi zagraniczne towary.

Z Włoch d. 8 Grudnia.

Lubo wiary g... Niemieckie gazety zapewniaią, że między flottami Grecką i Turecką nie zaszła ieszcze żadna formalna bitwa, i że ostatnia w zupełności przybyła do Dardanellów, Rzymska iednak gazeta, która nie sprzyia także Grekom, zawiera doniesienie o dwóch bitwach morskich, w których Grecy zupełne odnieśli zwycięztwo. W pierwszey pod Cerigo zabrać Turkom mieli 9 okrętów, a 11 rozbić; w drugiey między Zante i Cefalonią d. 12 Października 6 zabrać, 3 zatopić, a 7 rozbić; reszta uciekła. Jednak 20 Greckich okrętów tak dalece w ostatniey bitwie było skołatanych, iż musiały do portów wrócić.

W skutku połączenia Albańskich pokoleń zasiadaią w senacie Suli obok wielu biskupów Epiru i naczelników Chrześciańskich Suliotów, naczelnicy Mahometańskich Albańczyków Hago - Muhoder i Tahir - Abbas, dawni nieprzyiaciele Greków, a sprzymierzyńcy Ali Baszy. D. 19 Paźdz: rozpoczął się ten senat i sala ego posiedzeń przyozdobiona iest chorągwiami i buńczukami pobitych baszów. — Synod Morei wydał następuiace godne uwagi rozporządzenia: 1) Zinnieyszone są wczasie woyny liczne i ściśle posty; 2) Zgwałcone podczas woyny przez barbarzyńców żony i dziewczęta nie maią bydź uważane iako wszeteczńice, ale iako męczenniczki dla wybawienia ludu; 3) Nakazuią się modły za poległych od poczęcia woyny Hellenistów. Tenże synod nakazuie wiernym uważać zamordowanego Patryiarchę iako S. Męczennika, a nowego iako bezbożnego, nieprawnego i kacerza, i zakazuie słuchać iego rozporządzeń.

Liworneńscy Grecy nie są równie woynie Grekom w ich oyczyźnie przychylnemi, iak żydzi, którzy nawet przeciw nim powstaią. Niedawno został tam przez ostatnich młody Greczyn zakłuty, a drugi ciężko raniony, którzy nie mieli z niemi żadnego wspólnictwa i Grecy twierdzą, iż to z nienawiści pochodzi. Złoczyńcy zostali zaraz poymanemi i przedsięwzięto środki do zasłonienia żydów przeciw zemście Greków. — W Trypolizie wycięć Grecy mieli 600 żydów. — Do Liworna przybył z Grecyi Xże Kantakuzeno. Grekom zbywa na ciężkich i polowych działach, prochu i ołowiu. Proch płacą pięć razy więcey nad zwyczayną iego cenę.

Przybyły do Liworna Hagiopolo znalazł tam kilku swoich współwoiowników i wielu Niemców, Francuzów, i t. d. chcących udać się do Grecyi na okręcie, na którego naięcie Greccy kupcy z Rossyi przysłali na ręce znayduiącego się w Pizie Arcybiskupa 40,000 Fr. Wszyscy iednozgodnie znaiąc iego zdatność, który oprócz tego miał zalecenie senatu Morei, obrali go swoim dowódcą. Przyrzekł im, iż wszystko uczyni, co tylko przyłożyć się może do osłodzenia ich położenia, a Niemieckiego Kapitana Hobe dawnego swoiego przyiaciela przybrał za doradcę.

Okręt z Cypru przywiózł do Liworna wiadomość, że tam przywrócona została spokoyność. Z rozkazu W. Sułtana zabrane z Kościołów skarby maią bydź zwrocone. Szacuią ie na kilkanaście millionów piastrów; 22 wyładowanych niemi wielbłądów oczekiwane były w Larnika.

DODATEK DO N^{ro} 2 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6 STYCZNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 27 Grudnia

Doniesienia z Stambułu pod d. 8 Grudnia (pisze Dostrzegacz Austryiacki) w których niema wzmianki ani o buncie Janczarów, ani o innych zaburzeniach przerywaiących spokoyność publiczną, zawieraią pomiędzy innemi następuiące nowiny:

Mocne przełożenia od poselstw Ces: Austryiackiego i Król: Angielskiego do Porty przeciw czynionem przez fanatycznych Turkow zdrożnościom, nie uchybiły celu swoiego. Rozkaz rządowy przepisuiący nay surowsze kary na podobne przestępstwa ogłoszony został d. 30 Listopada, którego kładziemy tu tłumaczenie.

„ Wiarołomność uknowanego przez naród Grecki buntu pobudziła wszystkich Muzułmanów, wielkich lub małych, do uchwycenia iednomyślnie oręża i przybrania woienney postawy. Lecz do rządu tylko należy karać buntowniczych Raiasów (Greków), którzy istotnie winnemi są zdrady, i to dzieie się z naywiększą surowością, skoro dostaną się w ręce iego na to dowody. Ale ci, na których żadna nie pada wina, spokoynie i posłusznie pełnią swoie obowiązki, powinni wszelkiego doznawać bezpieczeństwa. Jakoż wyszły w tey mierze naywyraźnieysze rozkazy do dotyczących się władz, i ogłoszone zostały fermany, zakazuiące niewinnych Raiasów napastować i karać, tudzież poddanym lub należącym do żyiących z wysoką Portą w przyiaźni Mocarstw naymnieyszą czynić przykrości. Wszelako niektórzy złechetni, nieobyczayni i nierozsądni ludzie poważyli się te rozkazy przestąpić i popełnić sprzeciwiaiące się wysokiey Porcie czyny, przeto rząd widzi się bydź zniewolonym tych, którzy podobnych na przyszłość dopuszczą się zdrożności kazać imać i surowo karać. — Wysoka Porta potwierdza ninieyszem rozporządzeniem wszystkie dawnieysze w tey mierze wydane rozkazy, i zabrania na przyszłość napastować trudniących się zwyczayną pracą Raiasów, rownie iak poddanych przyiacielskich Mocarstw. — Wychodzi zatem do wszystkich mieyscowych zwierzchności i urzędów policyynych nowy i wyraźny rozkaz, aby miały baczność, iżby Raiasom, którzy nie należą do buntu, i poddanym zostaiących w przyiacielskich stosunkach z wysoką Portą Mocarstw naymnieysza nie działa się przykrość. Każdy przestępuiący ninieyszy rozkaz, bę-

dzie iako przestępca Swiętego prawa, przez przełożonego korpusu, do którego należy, naysurowiey ukarany. — Niniey-sze ponowione rozporządzenie, aby iak nayściśley zachowanem było, a zwłaszcza dla zapobieżenia nadużyciu ognistey broni, rozesłane iest do wszystkich dowodców i urzędników, aby pod osobistą odpowiedzialnością iego zachowania przestrzegali.„

Oddalenie przeszłego Reis-Effendego sprawiło nieiaką przerwę w dyplomatycznych układach; lecz w ostatnim tygodniu zachodziły znowu naradzenia z Ministrem spraw zagranicznych, na których znaydowali się teraźnieyszy Reis-Effendy, Kadiaker Rumelii i Ganib Effendy, naywięcey doświadczenia maiący, który aż do wybuchnienia buntu Greków sprawował urząd Reis-Effendego.

Doniesienia prosto z Teheran nadeszłe pod d. 19 Października przyniosły zapewnienie, że woyna z Persyią albo iuż ustała, albo w krotce ustanie. Dwor Teheranu uwiadomiony tylko był o wtargnieniu Xcia Mohammed Ali Mirza do baszowstwa Bagdadzkiego, do czego iednak nie miano mu dać rozkazów. Co zaś do działań na wyższym Eufracie, zapewniaia, że Wielkorządca w Tabris, Abbas Mirza, drugi syn Szaha i następca tronu, wcale do nich nie był upoważniony, i że, ieżli w Armenii zaszły kroki nieprzyiacielskie, tedy te pochodzić iedynie mogą z przyczyny zawsze do woyny i rabunku gotowych Kurdów. Jakikolwiek mógł bydź powód do pierwszych tych zdarzeń, pewną iednak iest rzeczą, iż Szah naywyraźniey oświadczył, że nie iest zamiarem iego rozpoczenać z Portą woyny, i że do obu Xiążąt poszły rozkazy, aby nie dopuszczali się żadnych nieprzyiacielskich kroków przeciw Tureckiem prowincyiom. Oczekiwać teraz zatem należy czyli Porta na te doniesienia cofnie swoie Persyi wydanie woyny.

Tenże Dostrzegacz umieścił z Gazety powszechney następuiący list z Odessy pod d. 2 Grudnia:

“ Mamy tu do 23 Listopada doniesienia z Stambułu, podług których w tey stolicy nayokropnieysze zachodzą zaburzenia. Podług wiary godnych listów posłowie Austryiacki i Angielski, Hr. Lützów i Lord Strangford, mieli d. 28 Listopada rozmowę z Reis Effendem, usiłuiąc go nakłonić do przyięcia Rossyyskiego ultimatum. Ciż posłowie mieli potem posłuchanie u samego W. Sułtana, ale, iak zapewniaią i na prożno. Miał on oświadczyć, że nadane Greckiemu narodowi traktatami przywileie nie mogą bydź ponowione, że na żądania Rossyyskiego Monarchy zezwolić nie może, i że wytępienie buntowniczych Greków iest postanowione i wszyscy muszą z ziemi zniknąć. Gdy potem sławni ci dyplomatycy pod zasłoną Janczarów do swych domów powracali, zostali, podług poźnieyszych naszych listów, od roziuszonego pospólstwa Tureckiego bardzo znieważonemi i przez całe popołudnie strzelano z pistoletów do pałacu Lorda Strangford. Nadaremnie (piszą daley) rozkazał Sułtan wezwać lud do poprzestania tych zdrożności, Janczarowie wywarli owszem nayokropnieysze przekleństwa przeciw Sułtanowi i iego Ministrom, którzy przed 6 miesiącami przyrzekli im zrabowanie Chrześciiańskich mieszkań w Pera. — Dotąd zachodzą naynowsze z Stambułu doniesienia, które gońcem do Petersburga przysłane

zostały. „

Na osnowę tego listu odpowiada Dostrzegacz Austryiacki iak następuie:

1) Ani d. 23, ani 25 Listopada, ani w 14 dni poźniey (o czem doniesienia do 9 Grudnia przekonywaią) nie zaszły w Stambule żadne okropne zaburzenia, i spokoyność publiczna nie była przerwana. Poiedyńcze zdrożności popełniane przez dzikich ludzi z nayniższey klassy pospólstwa, zaledwo w tak wielkiem i ludnem mieście przy teraźnieyszem natężeniu umysłów dostrzeżonemi bydź mogą. Dla zapobieżenia iednak i tem, posłowie Dworów Ces: Austryiackiego i Król: Angielskiego podali Dywanowi na nowo mocne przełożenia, i wyrobili powyższe rozporządzenie.

2) Oczem rzecz bywa między zagranicznemi Ministrami i Dywanem, nie przywłaszczamy sobie wiedzieć. To tylko zapewnić możemy, iż posłowie Austryiacki i Angielski nie mieli z Reis-Effendem żadnego wspólnego naradzenia. Ostatnie wiadome nam naradzenie Austryiackiego posła z Reis-Effendem nastąpiło w wieyskiem domu ostatniego d. 22 Listopada, a Angielskiego w 8 dni późniey, i oba odbyły się w zwyczaynym i przystoynem dyplomatycznym sposobie.

3) Żaden z obu tych posłów nie żądał i nie miał posłuchania u W. Sułtana.

4) Tem samem upada rzekome oświadczenie, które W. Sułtan uczynić miał tym posłom i uważać go należy iako zmyślone.

5) Podobnież zmyślonem iest, iakoby oba ci posłowie w powrocie swoim od pospólstwa znieważonemi zostali i do pałacu Lorda Strangford strzelano przez całe popołudnie.

6) Gdy nikt nie targnął się ani na W. Sułtana, ani na iego i zagranicznych Ministrów, przeto nie było potrzeby lud lub Janczarów wzywać do spokoyności. Z resztą rząd Turecki niema zwyczaiu przypuszczać pospólstwo stolicy do taiemnicy dyplomatycznych swoich układów.

7) Korrespondent za nadto posunął śmiałość swoią dodaiąc: "że te doniesienia posłane zaraz zostały do Petersburga. „ Jeżeli to prawda, o czem bardzo wątpiemy, tedy Petersburg, który dobrze wiadomy iest położenia rzeczy, tak ie przyymie iak my tu. — Cały przeto artykuł o zdarzeniach w Stambule iest albo w Odessie, albo gdzie indziey wymyślony.

Uwiadomienie.

Jest nam przykładem Rząd Królestwa Polskiego, a w nim Wydział Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego, do zachowania Swiętego ognia miłości Oyczyzny i Iey sławy. Nie minęły czasy iey pomnożenia, bo zostaie pod panowaniem Nayiaśnieyszego Alexandra Imperatora Króla, w teraźnieyszym Wydział rzeczony chce okazać Swiatu, iak w dawnieyszych wiekach, Oyczyzna nasza wszystkim Europy oświeconym kraiom w sztukach i naukach się równała. Upadek krótko trwały, który nie z winy, checi i geniuszu Polskiego, lecz z politycznych podniecanych zaburzeń dał powód, lub niechętnym Narodowi Sąsiadom, lub płochym kopiistom ich w pisaniu (bez wyruszenia się w kray, którego opisanie pod piórem mieli) do czernienia i szkalowania Narodu, którego nie znali, poczyna Wydział wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego, mniemanie to, iuż po książkach tylko tandetnych rozrucone, obalać. Akademiia Warszawska z zadziewiaiącym pośpiechem, co do nauk, nic nie ma do zazdroszczenia innym. A chcąc pod oko podpadaiący dać dowód, iak i sztu-

ki pod tegoż Wydziału kierunkiem i opieką wzrost biorą, umyślił we 24 arkuszach wydać zbiór grobów Królewskich przez JP. Stachowicza wybornie rysowanych, a przez P. Dietrych znanego w Europie Artystę, z doskonałą precyzyią i delikatnością na blasze rytych.

Niżey podpisany, włożony na siebie obowiązek odbierania subskrypcyy, sądzi, że go nayskuteczniey dopełni, i życzącym sobie dzieło to patryiotyczne otrzymać, ułatwi, gdy w mieyscu publicznem, każdy i w każdym czasie, i prospekt przysłany z Warszawy przeczytać może, i 4 arkusze dzieła rozpoczętego iak sztychowane, i na iakim papierze widzieć będzie. W tym celu złożył to oboie w Bibliotece i handlu JPani Mateckiey, pod szczególnym dozorem JP. Rudolfa Kocha, od niego będą wydawane bilety, ale z podpisem X. Sierakowskiego, do liczby 12, ile mu zostało powierzonych. Bez prenumeraty całe dzieło kupuiąc, będzie kosztować Złpol. 180 na prenumeratę Złp. 120. Można iednak na pierwsze trzy oddziały (maią albowiem wychodzić po cztery arkusze) zaliczyć połowę, to iest Złp: 60, na poźnieysze trzy, drugie tyle anticipative. — W Krakowie d. 2go Stycznia 1822 r.

X. Seb: Hr: Sierakowski.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedziele, d. 6 Stycznia, dana będzie wielka komiczna Opera w 3 aktach: Rochus Pumpernikiel.

We Wtorek, d. 8 Stycznia, dane będzie przez przeieżdzaiącą przez Kraków do Berlina Panią Herold, Aktorkę C. K. Nadwornego w Wiedniu Teatru, i iey familiią, wystawienie Niemieckie sztuk następuiących: 1) Przebrana Ariadna w Naxos i Bachus; 2) Podstępna Anna, z Aryią francuzką przy Gitarze, a przed i pomiędzy temi sztukami nastąpią deklamacyie znaysławnieyszych sztuk teatralnych. Kwotlibet i Karykatury zakończą widowisko.

We Czwartek, d. 10 Stycznia, dana będzie nowa bardzo zabawna Komedyia w 3 aktach, oryginalnie wierszem napisana, na teatrze Warszawskim kilkakrotnie z zadowolnieniem wystawióna, pod tytułem: Niestały. — Po którey nastąpi Komedyio-Opera w 1 akcie, pod tytułem: Słomiany Człowiek.

W Piątek zaś, dnia 11go Stycznia r. b. na benefis Franciszka Zebrowskiego, dana będzie nowa tu ieszcze niewidziana Drama w 1 akcie z francuzkiego przez B. Kudlicza tłomaczona, pod tytułem: Eliza w Puszczy, czyli: Dzień pamiętny w Francyi 14go Termidora. — Po którey nastąpi nowa Komedyia w 1 akcie, z francuzkiego z powieści moralney Pani Genlis przez L. A. Dmuszewskiego tłomaczona, pod tytułem: Grymasy młodey żony. — Zakończy Spektakl także nowa Komedyio-Opera w 1 akcie, oryginalnie przez L. A. Dmuszewskiego napisana, pod tytułem: Woltyzer.

DONIESIENIA.

Podpisany Notaryusz Publiczny zawiadomia Publiczność, iż w skutek Rezolucyi Trybunału z dnia 20go Grudnia 1821 r. wydaney odbywać się będzie licytacyia różnych ruchomości po ś. p. Benedykcie Schmidt w domu przy ulicy Rożanney pod L. 614 dnia 14go Stycznia 1822 r. iako to: Kosztowności, Srebra, Futer, Sukien, Bielizny, Mebiów, Mydła, Swic, Łoiu, Popiołu, Potażu, Słoniny, Naczyń tombakowych i mosiężnych, Szkła, Faiansu, Miedzi, Stolarszczyzny, Zelaziwa, Xiążek i Efektów opałowych, za gotową zapłatę. — W Krakowie d. 1go Stycznia 1822 r.

Ignacy Rogalski, Notaryusz.

Komornik Sądowy podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 7 b. m. i r. o godzinie 10tey ranney w Zydowskim mieście przy Krakowie to iest w domu pod L. 21 odbędzie się przez publiczną licytacyią wydzierżawienie dochodów wyszynku na rok ieden od 15 Stycznia 1822 do 15 Stycznia 1823 r. trwać maiące. — Życzący sobie takowy zadzierżawić zaopatrzeni w Vadium Złp. 30 na oznaczony czas i mieysce przybędą. —

Dnia zaś 13 b. m. i r. o godzinie 10tey ranney we wsi Mogile w Okr: W. M. Krakowa leżącey przez publiczną licytacyią będą sprzedane prawnie zaięte trzy krowy, dwie Jałowki, zboże w snopiu, słoma, siano i różne sprzęty Gospodarskie. — W Krakowie d. 4 Stycznia 1822 r.

Tomasz Jarzyński, Komornik.